№ 225. Poniedziałek 1. Października 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Dnia 20. b. m. straszny pożar nawiedził miasteczko Kozłów w obwodzie Brzeżańskim. Ogień wybuchł koło godziny 10 przedpołudniem i rozszerzał się z taką gwałtownością, że pomimo największych wysileń obrócił w perzynę około 166 domów izraelickich a 27 chrześciańskich, folwark należący do łac. proboszcza wraz z zapasami zboża, i zapasy zboża proboszcza gr. kat., tudzież dach na murowanym kościele obrz. łac. i ratusz. Sklepienie kościoła zostało mocno uszkodzone a mury ratusza grożą zwaleniem. Kilkaset rodzin należących powiększej części do uboższych klas ludności straciły całe swoje mienie i czeka je najsmutniejsza przyszłość. Do tej chwili nie ma jeszcze szczegółowych wykazów z których możnaby ocenić wysokość zrządzonej przez pożar szkody, ale z powodu wielkiego rozszerzenia się ognia i znacznej liczby spalonych budynków nie można wątpić, że straty są bardzo wielkie zwłaszcza iż domów zaasekurowanych było ledwie kilka. Ponieważ zasoby miejscowe nie wystarczają nawet dla przyniesienia ulgi chwilowej, c. k. prezydyum Namiestnictwa widzi się spowodowane rozpisać w całym kraju składkę darów dobroczynnych na rzecz pogorzelców Kozłowa w nadziei, że ludność znana z swojej dobroczynności nie omieszka i tą razą hojne złożyć ofiary dla ulżenia tym nieszczęśliwym w nędzy i niedostatku. Wpływające datki przyjmować będą naczelnicy wszystkich obwodów i powiatów tego kraju tudzież magistraty miast Lwowa i Krakowa.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 25. września 1866.

Od 26. b. m. zachorowało na cholerę w tutejszym szpitalu garnizonowym dziesięciu żołnierzy z których wyzdrowiał 1, umarło 6, pozostaje w kuracyi 3.

Ci chorzy z wyjątkiem jednego należącego do 34 pułku piechoty, powrócili właśnie z niewoli i znajdowali się w tutejszym domu transportowym.

Wypadek ten spowodował prezydyum Namiestnictwa polecić magistratowi lwowskiemu, aby celem szybkiego i skutecznego niesienia chorym pomocy zarządził w myśl przepisów policyi sanitarnej stosowne środki jakie na wypadek wybuchu cholery w tej stolicy ustanowione zostały.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28. września 1866.

(Z urzędowej części w „Krakauer Zeitung.“)

Wydawca „Gazety Przemysłowej“ pan W. *Kołodziejski* darował 300 egzemplarzy I. rocznika tejże gazety, celem obdzielenia szkół ludowych w Galicyi.

Czyn ten podaje się z uznaniem szlachetnych dążności do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, 27. września 1866.

Ogłoszenie.

Od końca sierpnia r. b. wybuchła cholera w sposobie epidemicznym w okręgu administracyjnym Krakowskim w Nowym Sączu, Łabowy, Nowejwsi i Woli Radziszowskiej, w których to miejscach z pomiędzy ludności 10.904 dusz liczącej, 191 osób zachorowało, a z tych 40 wyzdrowiało, 110 umarło, zaś 41 w dalszej kuracyi zostało.

Według otrzymanych wiadomości panuje cholera w okręgu administracyjnym Lwowskim od dnia 3. lipca r. b. w 257 miejscach; w których 11.192 osób zachorowało, a z tych 3695 wyzdrowiało, 5584 umarło, zaś 1913 w dalszej kuracyi pozostało; w Węgrzech zachorowało w 119 miejscach 7067 osób, z których 2794 wyzdrowiało, 3030 umarło i 1243 w kuracyi pozostało; w Morawie zachorowało w 228 miejscach 18.269 osób, z których 7113 wyzdrowiało, 7819 umarło, a 3337 w kuracyi zostało; w Czechach zachorowało w 12 obwodach 20.586 osób, z których 9077 wyzdrowiało, 9771 umarło, a 1738 w dalszej kuracyi zostało.

O stanie tej choroby w Niższej Austryi i Szląsku, gdzie także mocno się rozszerzać miała, nie nadeszły dotychczas jeszcze uwiadomienia.

Powyższe szczegóły podaje się do powszechnej wiadomości z tem usilnem wezwaniem, ażeby wszelkich powodów do tej choroby, mianowicie zaś wszelkiego uchybienia w dyecie i przeziębienia się, jak najstaranniej unikać.

Z c. k. Komisyi namiestniczej.

Kraków, dnia 26. września 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Rozporządzenie Cesarskie z d. 19. sierpnia 1866. *względem zniżenia opłaty pocztowej od druków (pod opaską krzyżową) próbek towarów i wzorków*, obowiązujące w całem Państwie.

Aby ile możności ułatwić przesyłanie druków (pod opaską krzyżową (próbek towarów i wzorków pocztą listowe, uznaję za stosowne zmienić punkt 4. Mojego rozporządzenia z 21. listopada 1865 względem zniżenia opłaty od listów przesyłanych w granicach państwa i na podstawie Mojego patentu z 20. września z. r. rozporządzić co następuje:

Od druków (pod opaską krzyżową) próbek towarów i wzorków przesyłanych pocztą listową w granicach państwa ma być pobierana od 1. października b. r. zniżona opłata w kwocie 2 c. od 2½ łutów celnych, jeżeli te przesyłki będą opłacane przy oddaniu i odpowiednie przepisom.

Nie mogą jednak przechodzić wagi 15 łutów celnych.

Do próbek towarów i wzorków nie może być na przyszłość dołączamy ani w nich zamykany żaden list.

Mojemu ministrowi handlu poruczam ustanowić jakie mają być te przesyłki aby były uważane jako odpowiednie przepisom.

Druki, próbki towarów i wzorki ważące więcej jak 15 łutów celnych nie mogą być przyjmowane do przesłania pocztą listową i znalezione w skrzynkach na listy, albo będą zwrócone oddawcy jeżli tenże będzie wiadomy urzędowi pocztowemu, albo posłane pocztą wozową na miejsce przeznaczenia.

W tym ostatnim wypadku znaczki listowe znajdujące się na przesyłkach, nie będą uwzględnione przy obliczeniu opłaty pocztowej.

Schönbrunn, 19. sierpnia 1866.

Franciszek Józef, m. p.

Belcredi m. p.

Z najwyższego rozkazu:
Bernard Meyer m. p.

Minister sprawiedliwości mianował radcę tarnowskiego sądu obwodowego, *Bazylego Kopystyńskiego*, prokuratorem przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu.

Wiedeń, 25. września. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został XLVII zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 110. Rozporządzenie cesarskie z 19. sierpnia 1866, względem zniżenia opłaty pocztowej od druków (pod opaską krzyżową), próbek towarów i wzorków; obowiązujące w całem państwie.

Nr. 111. Rozporządzenie ministerstwa handlu i gospodarstwa społecznego z 5. września 1866, zawierające postanowienia jakie mają być druki (pod opaską krzyżową), próbki towarów i wzorki do przesyłania pocztą listową w granicach państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. października.

O amnestyi pruskiej pisze „Neue Deutsche Zeitung“, iż żałować wypada, że nie została ogłoszona na drodze formalnego prawa, bo w takim razie nie tylko wyroki prawomocne już zapadłe, unieważnioneby były, ale nadto odstąpić by można od skarg i śledztw dotąd wiszących, co teraz nastąpić nie może, bo dopiero po zupełnej kondemnacie korzystać można z amnestyi. Bardzo zaś żałować trzeba, że amnestya nie rozciąga się na żołnierzy landwery, których teraz z Frankfurtu do cytadeli moguńckiej wysłano. „Französische Correspondenz“ zwraca na to uwagę, iż wiele bardzo osób w wypadkach z lat 1848 i 1849 skompromitowanych, amnestya nie są objęte. Cały szereg emigrantów politycznych, którzy do landwery pruskiej należeli i jako dezerterowie ścigani są, wykluczeni zostają i nadal z rodzinnego kraju. Jest ich wielu, a są między nimi Ludwik Simon w Paryżu, Gotfryd Kinkel w Londynie, hr. Görtz-Weisberg w Ameryce, który w powstaniu badeńskiem rezerwą dowodził, porucznik Szimelpfenik i wielu innych. Ci zaś na amnestyę wojskową czekać mają.

O tejże amnestyi „Liberale Correspondenz“ powiada: Wyłączone są trzy klasy kondemnowanych. Najprzód ci co na śmierć skazani zostali. Powtóre przemysłowcy co w skutek kilkakrotnego ukarania za przestępstwa drukowe koncesye utracili lub też przy najpierwszem ukaraniu utracić je mogą. Potrzecie urzędnicy co jako ofiary zatargów teraz usuniętych na drodze dyscyplinarnej na utratę urzędu lub na przeniesienie za karę, skazani zostali.

Po załatwieniu sprawy anexyi wojsko pruskie pomnożone będzie trzema korpusami, z których korpus 9. będzie miał główną

komendę w Szlezwiku, korpus dziesiąty w Hanowerze a 11 w Kasselu. Do tych korpusów wcielone będą wojska małych państw. Królestwo saskie dać ma 12 korpus, tak iż po doliczeniu korpusu gwardyi, związek niemiecko-półocny 13 korpusów armii wystawić będzie mógł.

Korespondencya *Zeidlera* donosi, że prezydent ministrów pan Bismark wyjechał z Berlina dnia 26go z. m. przed południem. Hrabia Bismark udaje się najprzód do krewnych na wieś, „ponieważ potrzeba mu koniecznie wypocząć na ustroniu i zdala od wszelkich zatrudnień.“ Z tego można wnosić, że słabość pana Bismarka jest na wszelki sposób znaczna.

„Dresdner Journal“ prostuje dawniejsze swe doniesienie, że negocyacye względem konwencyi militarnej z Prusami bardzo pomyślnie postępują, w ten sposób, że negocyacye w przedmiocie kwestyj wojskowych rozpoczęte już zostały i doprowadziły do przedwstępnego porozumienia, dla tego zajęcie się innemi kwestyami staje się do prawdy podobnem. Jakie zaś jest to porozumienie, tego „Dresdner Journal“ przesądzać nie mógł, zwłaszcza iż treść jego nie jest mu dokładnie znana.

„La France“ zaprzecza wiadomościom jakoby hr. Bismark i książę Gorczaków mieli zamiar udania się do Biarritz, książę Gorczakow nie wyjechał z Petersburga a hr. Bismark zamierza zwiedzić Anglię; upadają więc na teraz wszelkie komentarze polityczne. Według ostatnich zaś telegramów hr. Bismark udał się istotnie do Pomeranii.

„Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ zaprzecza, jakoby rządy francuzki i rosyjski naglić miały na rząd pruski o zadecydowanie przyszłości północnego Szleswiku. Rządy te twierdzą, iż Prusy wypełnią warunki traktatu pragskiego. Inkorporacya Szlezwiku i Holsztynu prawnie nie została jeszcze orzeczona. Jak to nastąpi; dana będzie północnym powiatom Szlezwiku sposobność wypowiedzenia życzenia swego względem powrotu pod panowanie duńskie.

Co do układów pokojowych między Austrya i Włochami pisze florencka „Opinione“ pod dniem 25. b. m: Konferencye wiedeńskie postępują już regularnie ku końcowi. Podług naszych informacyj została już załatwioną kwestya względem stosunków handlowych. Traktat handlowy z r. 1851 pozostanie jeszcze cały rok w mocy obowiązującej, a tymczasem będą naradzać się obie strony nad potrzebnemi zmianami. Komisye, podlegające jenerałowi Thaon di Revel, które mają opatrzyć i oszacować materyał wojenny, pozostawiony przez Austryę w twierdzach weneckich, przybyły już do Padwy. Jest ich 5, mianowicie 1 dla Wenecyi, 1 dla Palmanuowy, 1 dla Peschiery, 1 dla Werony i Pastrengo, a 1 dla Mantuy. Zaś „Italia“ i „Nazione“ z 27. b. m. donoszą, że kwestya finansowa została już w Wiedniu zupełnie i słusznie rozstrzygnięta. Pozostające jeszcze kwestye odnoszą się do amnestyi, kolei żelaznych i archiwów. Sądzą, że podpisanie traktatu nastąpi w sobotę lub w poniedziałek, i w takim razie wjechałby Król 10. lub 12. października do Wenecyi.

Podług pewnych wiadomości, otrzymanych ze Stambułu w Tryeście, odpowiedział margrabia *de Moustier deputacyi greckiej*, która doręczyła mu adres dziękczynny przed odjazdem jego z Konstantynopola: że Francyi leży na sercu moralny i umysłowy rozwój narodu greckiego, ale powszechny pokój Europy niedozwala Francyi popierać rewolucyjnych ruchów przeciw Turcyi.

Margrabia de Moustier przybył dnia 27. września do Marsylii i udał się niezwłocznie do Biarritz, gdzie Cesarz Napoleon odbywał dniem przedtem przegląd eskadry pancernej.

Z Petersburga donosi telegram, że „Inwalid ruski“ wyraża się w sposób nienawistny o mianowaniu hrabiego Gołuchowskiego namiestnikiem Galicyi, co się da zresztą łatwo pojąć, a oraz, ze rekrutacya w Królestwie Polskiem rozpocznie się z dniem 3. października.

Podług wiadomości telegraficznych z Bukaresztu zatwierdził Książę projekt ministerstwa co do surowego wykonywania ustawy, zapobiegającej przywlekaniu się do kraju ubogich, tylko z oszukaństwa żyjących cudzoziemców, osobliwie żydów galicyjskich. Co do sprawy uznania Księcia Karola donosi telegram ze Stambułu z 22. września, że ministrowie rumuńscy Stirbej i Stourdza przybyli tam z Bukaresztu dla ułożenia się o przyjazd i inwenstyturę Księcia Karola. Książę ma otrzymać prawo bicia monety i przedstawiania osób do ozdobienia orderami tureckiemi: następstwo tronu będzie dziedziczne; armia pozostanie na stopie, ustanowionej traktatem paryskim.

O wypadkach na wschodzie przyniosła poczta lewantyńska z 22. września następujące wiadomości: Turecki poseł w Atenach, popierany przez posłów Angli i Francyi, grozi zerwaniem stosunków dyplomatycznych. Z Kandyi donoszą, że 500 kreteńskich kobiet i dzieci, które podczas bitwy pod Atsipopulo schroniły się do jakiejś jaskini, mieli Turcy wymordować. Powstańcy zdobyli po zaciętej walce szturmem silną pozycyę pod Molaną. W Atenach odprawiono we wszystkich kościołach greckich modły o pomyślność i zwycięztwo dla oręża chrześciańskiego. Rotmistrz Tritallis, który za urlopem chciał udać się do Krety, został w Cesigo przytrzymany i odstawiony napowrót do Aten. Do Kandyi przybył Mustafa Basza i wydał proklamacyę, w której z terminem pięciodniowym wzywa powstańców do poddania się i przyrzeka usunąć wszelkie powody do zażaleń. Ze Smyrny nadeszła wiadomość, że w Ghiaurdagku wybuchło nowe powstanie i przyszło do walki z wojskami sułtańskiemi, w której powstańcy stracili 50 poległych. Także w Zeitunie przyszło do rozruchów powstańczych, przyczem trzech przywódźców ujęto i odstawiono do Konstantynopola. Wreszcie donosi telegram z Alexandryi z 26. września, że wieść o klęsce wojsk egipskich na wyspie Kandyi jest zupełnie mylna. Wojska egipskie, które niespodziewały się rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, zostały chwilowo odcięte. Ale jak tylko Ismael Basza przybył na wyspę Kandyę, powiodło mu się połączyć wojska egipskie ze stratą 150 ludzi. Teraz znajduje się 20.000 wojska egipskiego na wyspie Kandyi.

Monarchia austryacka.

Lwów, 30. września. *(Posiedzenie rady miejskiej.)* Na posiedzeniu dnia 27. b. m. uchwaliła rada stosownie do wniosku p. burmistrza wystosować adres do byłego namiestnika Paumgarttena z podziękowaniem za dar 300 złr., które tenże na odjezdnem zostawił ubogim lwowskim.

Następnie na wniosek p. Wieczyńskiego, podpisany przez 25 radnych, uchwalono jednomyślnie, p. ministrowi Belcrediemu w uznaniu zasług jego w czynieniu zadość życzeniom kraju, udzielić honorowe obywatelstwo m. Lwowa. Tak dyplom obywatelstwa jak i adres do br. Paumgarttena mają opiewać po polsku.

Pan burmistrz zaprosił potem radnych na uroczyste otwarcie szkoły przemysłowej, które się odbyło nazajutrz o godz. 3. z południa w wielkiej sali ratuszowej.

Wreszcie przystąpiwszy do obrad nad sprawami bieżącemi, uchwaliła rada rozpisać licytacyę na dostawę 10.000 płyt kamienia trembowelskiego, a to mimo oporu kilku członków sekcyi finansowej, którzy radzili, aby ten przedmiot odłożyć aż do obrad nad budżetem.

Z porządku dziennego miał jeszcze radny Szemelowski referować o stanie uporządkowania archiwum miejskiego — lecz nie stało kompletu, i posiedzenie musiano zamknąć o godz. 8½.

Żółkiew, 28. września. *(Radośna manifestacya.)* Jak tylko urząd gminny miasta dowiedział się z gazety urzędowej o mianowaniu Jego Exc. hr. Agenora Gołuchowskiego Namiestnikiem w Galicyi, postanowił on w porozumieniu z wydziałem miejskim wyrazić swoją radość z powodu tego, życzeniom ludności w najwyższym stopniu odpowiedniego najwyższego postanowienia oświetlaniem zabudowania urzędu gminnego, a za jego przykładem poszła także cała ludność miasta obwodowego i wyprawiła dnia 27. b. m. powszechną iluminacyę przy radośnym udziale mieszkańców.

Złoczów, 28. września Z wielką radością oczekiwano tu przybycia Jego Excelencyi Namiestnika. Wieczorem było miasto oświetlone Rada miejska uchwaliła wysłać deputacyę do Jego Excelencyi. Namiestnik wyjeżdża jutro do Tarnopola. Entuzyazm ludności wielki.

Przemyśl, 26. września. *(Przejazd Jego Ex. Namiestnika.)* „Czasowi“ donoszą: Dziś o godzinie 8. z wieczora przejeżdżał przez Przemyśl Jego Excelencya hr. *Agenor Gołuchowski* nowomianowany Namiestnik kraju. Wjazd jego do miasta oznajmiły strzały z moździerzy, na powitanie pospieszyły wszystkie warstwy ludności. W dworcu kolei żelaznej za staraniem miasta rzęsiście oświetlonym, powitały go wiwaty zgromadzonej w wielkiej liczbie ludności, a potem przyjmował go serdeczną przemową burmistrz miasta na czele wydziału i kahał izraelicki. Na wstępie do pierwszej klasy, przystrojonym w łuk tryumfalny z napisem „witamy“, w chorągwie z barwami miasta i kraju, kwiaty i kobierce, oczekiwały go władze wojskowe i cywilne, obywatele, duchowieństwo obu obrządków, na którego czele księża biskupi Manasterski i Polański, a ten ostatni jakkolwiek bardzo cierpiący, nie chciał pominąć sposobności okazania czci Namiestnikowi. W sali dworca przedstawiali się Namiestnikowi obywatele, wyższe duchowieństwo i urzędnicy. Podczas krótkiego pobytu Namiestnika w sali wszyscy obecni spieszyli, by p. Namiestnikowi wynurzyć radość i zadowolenie z jego nominacyi, by mu złożyć życzenia, objawić podziękowanie Najjaśniejszemu Panu za ten wybór, który dla kraju pod każdym względem najlepszą rokuje przyszłość. Dłuższą i serdeczną przemową powitał go przełożony obwodu radca nadworny p. Neusser, dodając: „Do nowego dzieła szczęść Boże“! poczem Namiestnik podziękowawszy wszystkim za tak serdeczne przyjęcie, zapewnił o najlepszych chęciach Najjaśniejszego Pana dla kraju i wezwawszy wszystkich do zgodnego współudziału w pracy dla dobra kraju, wśród hucznych okrzyków pożegnalnych opuścił miasto.

Wiedeń, 28 września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego c. k. Apostolska Mość wraz z Cesarzową Jej Mością odjechał wczoraj z Schönbrunnu do Ischl.

Teraźniejszy pobyt *Najjaśn. Pana* w Ischlu przeciągnie się podobno za dzień 4. października. — Arcyksiążę *Ludwik Wiktor* powrócił we środę wieczorem z Ischlu do Salcburga. — Arcyksiążę *Wilhelm* przyjmował wczoraj pułk piechoty, noszący jego imię, który odznaczył się szczególnie w bitwie pod Custozzą, i dawał po południu ucztę, na którą zaproszeni byli komendant pułku i korpus oficerów.

Król saski odjechał przedwczoraj o godz. 3. po południu osobnym pociągiem dworskim z Penzingu na Passawę do Cieplic. W dworcu kolei zebrali się J. C. M. Arcyksiążęta, fml. John, hr. Mensdorff i t. d. Król przybył wraz z Cesarzem Jego Mością i ucałowawszy Go kilkakrotnie najserdeczniej, wsiadł do wagonu.

Z Pragi donoszą pod dn. 27. września, że dnia tego przybył tam z Regensburga Jego Mość Król saski. Namiestnik i bur-

mistrz witali go przemowami, na które Król odpowiadał. Dzień odjazdu Króla nie jest jeszcze naznaczony.

Peszt, 28. września. *(Głosy dzienników.)* „Pesti Naplo" powiada w artykule wstępnym: „Kiedy skończyła się już wojna, niechaj rząd nastręczy chętnie narodowi sposobność do dalszego uregulowania spraw spólnych, do zagojenia licznych ran kraju i do ukończenia dzieła pojednania." — „Hon" przemawia również za zwołaniem sejmu i kończy temi słowy: „Potrzeba sejmowi w odpowiedzi na drugi adres nastręczyć jakie środki, by mógł rozpocząć nanowo konstytucyjną organizacyę."

„Gazette uffiziale di Venezia" zamieściła w części swej urzędowej dwa następujące ogłoszenia: Na mocy rozporządzenia Jego Ex. p. ministra stanu funkcye c. k. namiestnictwa Lombardo-weneckiego, które od kilku miesięcy w Weronie urzęduje, wypełniać będzie komisya namiestnicza pod przewodnictwem delegowanego prowincyalnego w Weronie, radcy dworu barona Jordis, który urzędowanie to w dniu 12. września rozpoczął. Kierownictwo delegacya prowincyonalna obejmuje jednocześnie wicedelegat, sekretarz namiestnictwa Nobile da Mosto.

Zakończając urzędowanie moje, jako c. k. namiestnik w Królestwie Lombardo-weneckiem, poczuwam się do obowiązku wyrażenia wszystkim władzom i reprezentacyom wdzięczności mej za poparcie, jakie z ich strony w czasie urzędowania mego doznałem, oraz podziękowanie wszystkim tym co mię zaszczycali swem zaufaniem. *Toggenburg.*

Drugie zaś ogłoszenie opiewa jak następuje:

Łagodne środki wystarczały dotąd do utrzymania publicznego spokoju i porządku.

Wypadki ostatnich dni powątpiewać jednak każą o skuteczności środków takowych.

Rozsiewanie proklamacyi wszelkiego rodzaju, rozlepianie plakatów, gromadzenie się ludu przed niemi, wyszydzenia organów bezpieczeństwa, do których należy usuwanie podobnych przedmiotów podburzających, wszystko to dłużej cierpiane być nie może.

Podobne niepokojące demonstracye wcale są niepotrzebne, zwłaszcza że nikt nie ma zamiaru przeszkadzania ludności w wyrażeniu w sposobie przyzwoitym życzenia swego gwoli połączenie się z Włochami pod Królem Wiktorem Emanuelem, jak skoro wysokie rządy ustanowią chwilę ku temu stosowną; w każdym jednak razie chwili tej spokojnie oczekiwać trzeba.

Byłoby mi bardzo bolesno, gdyby po ośmioletniem spokojnym pobycie między wami teraz zatargi z organami bezpieczeństwa i c. k. wojskiem swawolnie wywołane być miały, gdyby wojsko to zmuszone było do użycia broni, co z wszelką energią uczynićby musiało, wypełniając w tem obowiązek swój.

Wenecya, 21. września 1866.

C. k. komendant twierdz i fml.
baron *Wilhelm Alemann.*

Anglia.

Londyn, 25. września. *(Mityng reformistów w Manszestrze.)* Wczoraj odbył się dawno już zapowiedziany wielki mityng reformistów w Manszestrze. Pomimo deszczu, który padał od rana do godziny 2. z południa, przybywały jednak z całego Hrabstwa, po części osobnemi pociągami dróg żelaznych, wielkie tłumy ludu do Manszestru, ażeby być na mityngu, który się odbył w otwartem polu. W ogóle znajdowali się na nim reprezentanci 100 prawie miast i miasteczek. Mityng rozpoczął się o godzinie 3iej z południa na placu Campfield, pod prezydencyą p. Potter, członka izby niższej. P. Bright nie był na nim obecny. Dla wytłumaczenia rzeczy tej rzeszy ogromnej, jaka się zebrała, miano jednocześnie z sześciu podwyższeń mowy, dla poparcia następujących rezolucyi:

„Zgromadzenie protestuje przeciwko dalszemu trwaniu panowania klas, przez wyłączenie większości ludu od prawa wotowania, nie chce być dłużej narzędziem dla celów ścierających się stronnictw lub szczególnego interesu jakiejkolwiek klasy, zgromadzenie obowiązuje się do agitowania wszelkiemi środkami za podstawą reprezentacyi jedynie sprawiedliwą, to jest za prawem głosowania dla wszystkich osiadłych i nieposzlakowanych. Zgromadzenie wita z radością uformowaną północną ligę reformy, przyrzeka komitetowi wykonawczemu pomoc swoją przy zaprowadzaniu stowarzyszeń pomocniczych w północnej Anglii i oświadcza niniejszem ufność swoją w p. Edmundzie Beales w komitecie wykonawczym ligi reformy w Londynie. Zgromadzenie oświadcza żywe swe podziękowanie pp. Gladstone, Bright, John Stuart Mill i tym przyjaciełom reformy, co w ostatniej rozprawie stawali w obronie charakteru ludu i praw jego, wynurza w końcu ufność swoją w p. Bright i jego uczciwości i zdolności bronienia sprawy ludu w zbliżających się walkach parlamentowych."

Po półtory godzinnych rozprawach, w których powyższe rezolucye jednomyślnie przyjęte zostały, zgromadzenie rozeszło się w największym porządku i spokoju. Liczbę obecnych podaja do 100.000, a z temi, co przychodzili i znów się oddalali do 200.000. Po mityngu w otwartem polu odbył się drugi w przepełnionym gmachu „Free-Trade-Hall" pod przewodnictwem kilku reprezentantów z Lancashire i wielu liberalistów z Manczestru i okolicy. Uchwalono następującą rezolucyę:

„Zgromadzenie, pomnąc na niezgodne traktowanie klas pracujących i obrońców ich ze strony parlamentu i dziennikarstwa, wzywa lud, ażeby już nie dał się bałamucić oligarchii, lecz stanął po stronie mężów, co sprawy jego bronili."

Zawotowano potem adres podziękowania dla p. Brighta jako reprezentanta nie jednego okręgu wyborczego, lecz całego narodu dla uwieńczenia zasług jego około reformy parlamentu.

Włochy.

(Rozmaite wiadomości telegraficzne.) Jak donosi „Gazz. uff. di Venezia" przybyli 24. b. m. do Wenecyi następujący komisarze włoscy: Jenerał Genovo Thaon di Revel z swoimi adjutantami Conte Castelbarco i Marchese Negratte; De Luca, dyrektor budowli marynarskich; Guglielmo Acton, kapitan okrętowy z adjutantami Bonelli i Sachetti; nakoniec Conte Boscodi Russino, kapitan sztabu jeneralnego. Ten sam dziennik donosi dalej podług „Corr. di Ven.", że komisya włoska, przeznaczona do objęcia materyału fortecznego, podzieliła się na następujące mniejsze komisye: Dla Wenecyi: Jenerał Thaon di Revel, pułkownik inżynieryi Bonelli, podpułkownik z intendantury Sachetti; dla Werony: pułkownik inżynieryi Guarnieri, major od artyleryi Giovanetti i komisarz wojenny della Seta; dla Mantuy: podpułkownik od inżynieryi Doix, major od artyleryi Rudini i komisarz wojenny Moncardi; dla Peschiery major od artyleryi Groisi, major od inżynieryi Massari, i komisarz wojenny Balbo; nakoniec dla Palmanuowy: major od inżynieryi Giemé, kapitan od artyleryi Torretta i komisarz wojenny Baldorino.

Z Rzymu donoszą pod dniem 24. września: Oficerowie papiescy urządzili wczoraj bankiet na 360 osób na cześć oficerów legii rzymskiej. Znajdowali się na nim wszyscy francuscy jenerałowie i posłowie. Jenerał Montebello wniósł toast na cześć Papieża, a pułkownik Argy na cześć Cesarza Napoleona. Papież udzielał dziś błogosławieństwa legii, która przed nim defilowała.

W Palermo zostało już przytłumione powstanie. Telegram urzędowej gazety z Florencyi z 23. września powiada: Wczoraj w południe zajęły wojska całe Palermo. Bandy rozproszyły się. Nastąpiły liczne aresztowania. Gwardya narodowa patroluje spólnie z wojskiem. Wczoraj było Palermo iluminowane, a domy ozdobione chorągwiami.

„Perseveranza" z 26. września pisze, że tylko część powstańców stawiła opór wojsku, główna zaś siła ich rzuciła się na prowincyę, ścigana przez ruchome kolumny wojska. Siłę powstańców liczą na 7- do 8000 ludzi.

Wreszcie przyniósł telegram z Florencyi z 27. września następującą depeszę gazety urzędowej z Palermu: Ludność przyjmuje ciągle wojsko z oznakami sympatyi. W mieście panuje zupełna spokojność. Gminy sycylijskie wyprawiają do Króla adresy, w których ubolewają nad ostatniemi wypadkami.

(Wypadki na wyspie Sycylii.) O zaszłych wypadkach na wyspie Sycylii nie masz dotąd bliższego wyjaśnienia. Dziennik urzędowy rządu florenckiego podaje tylko cały szereg adresów lojalności, które inne miasta sycylijskie Messyna, Syrakuza, Trapani, Agrigent, Teremini i t. d. zawotowały. Związek telegraficzny z Palermem zawsze jeszcze przerwany.

Paryzka „Patrie" donosi, że śledztwo względem wypadków sycylijskich już się rozpoczęło, że rząd domagać się będzie od izby deputowanych pozwolenia do wytoczenia procesu p. d'Ondes Reggio, deputowanemu miasta Palerma. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że powstanie miało charakter republikański. Zasługuje na uwagę co telegram z Messyny donosi, że wojska królewskie w dniu 22. września Palermo zajęły, a Mazzini, tegoż samego dnia w Messynie większością 283 głosów przeciwko 72 deputowanym wybrany został.

Niemcy.

Berlin, 27. września. *(Posiedzenie pruskiej izby deputowanych.)* Na przedwczorajszem posiedzeniu izby deputowanych projekt względem pożyczki był na porządku dziennym. Minister saski żałował, że słowa jego w komisyi finansowej wyrzeczone, tak niewłaściwie pojęte zostały, dodając: położenie nasze jeszcze nie jest ustalone, pokój z Saxonią jeszcze nie zawarty; stosunki związku północno-niemieckiego z związkiem południowym jeszcze nie są ustanowione. Prusy muszą bronić tego, co nabyły, muszą zawsze być gotowe do boju. W takim stanie wypadki nieprzewidziane główną odgrywają rolę. Prawda, że zasada wolności inne wyprzedza, Prusy też wielkie mocarstwo chlubnie wyprzedziły.

Główną rzeczą jest kwestya finansowa. Opuszczenie właściwej chwili może odwlec na wiele lat zadanie Prus, może nawet zagrażać ich bytowi. Pieniądze zawsze muszą być w pogotowiu. „Ręka gotowa do boju!" Worek pełen pieniędzy. Minister skarbu zgadza się na wszystkie poprawki, (według których suma maxymalna pożyczki z żądanych 60 milionów talarów na 30 lub 40 milionów zredukowana być ma.

Virchow przemawia przeciwko projektowi. Twesten broni swej poprawki. Hr. Bismark prosi izby, żeby na rzecz tę zapatrywała się tylko ze stanowiska politycznego. Niechaj izba postawi rząd w możności bronienia nabytków. Austrya jeszcze nie daje znaku pojednania. Sprawa wschodnia może doprowadzić do ważnych wypadków. Rząd nie może zawierać pożyczek w chwili niebezpieczeństwa, kiedy targ pieniężny jest niekorzystny. Jeżeli przypadek takowy nie nastąpi, środki pieniężne jedynie za zezwoleniem izby użyte będą. Co ze skarbu państwa na wiosnę wyjęto, będzie

mu zwrócone. Niechaj izba zaufa rządowi. Rząd zgadza się na poprawkę Michaelisa.

Przy głosowaniu projekt rządowy z poprawką Michaelisa znaczną większością głosów przyjęty został.

Minister spraw wewnętrznych zaproponował na posiedzeniu izby w dn. 26. b. m. odroczenie posiedzeń od 27. września do 12. listopada, aby tymczasem mogły być wygotowane nowe przedłożenia. Minister wyraził zadowolenie co do załatwienia wniosków rządowych i zrobił uwagę, iż byłoby pożądanem, aby przyszła sesya nie trwała długo z powodu, iż wkrótce otwarty być ma sejm Niemiec północnych.

Izba przyzwoliła na odroczenie bez debaty.

Podobnież izba panów przystała jednogłośnie na wniosek rządowy względem odroczenia izb do 12. listopada.

Rozporządzenie względem kas pożyczkowych, wszystkie traktaty celne i handlowe, tudzież przedłożenie względem pożyczki przyjęte zostały jednogłośnie tak jak w izbie deputowanych.

Na posiedzeniu izby deputowanych w dn. 27. września wybrani zostali do komisyi długu państwa Grabow, Hennig i Michaelis. Bez dyskusyi udzielono proponowane przez komisyę budżetową absolutoryum do zarządu długów. Następnie wzniosłszy trzykrotny okrzyk na cześć Króla, odroczyła się izba do 12. listopada.

„Provinzial Corr." pisze: Wkrótce nastąpi ogłoszenie patentu względem objęcia w posiadanie Hanoweru, Elektoratu Heskiego i Frankfurtu, których mieszkańców powita Król jako nowych obywateli państwa pruskiego. Zaraz potem będą wydane rozporządzenia względem tymczasowego uporządkowania administracyi nowych części kraju pod berłem pruskiem. Pogłoski od niedawna uporczywie rozsiewane, jakoby układy z Saxonią były już ukończone i jakoby znaczne przyznano tejże ustępstwa, tudziez że przyznano Saxonii wyszczególnione stanowisko w związku północno - niemieckim, są bez żadnej podstawy. Żądania Prus stawiane domowi królewsko-saskiemu miały jedynie na celu osiągnięcie pewnych rękojmi przeciw ponowieniu się niebezpieczeństw, które z wybuchem ostatniej wojny zagrażały bezpieczeństwu Prus i stanowisku Niemiec północnych. Przed uzyskaniem tych potrzebnych rękojmi nie mozna spodziewać się zawarcia pokoju.

„Staatsanzeiger" ogłasza ustawę, która rozporządza podwyższenie o 5 milionów kapitału, który wnieść mają współwłaściciele banku, ustawę względem odroczenia sejmu do 12. listopada i ogłoszenie dyrekcyi banku względem prawa pierwszeństwa, jakie mają zapisani współwłaściciele banku.

Sztutgard, 28. września. Izba deputowanych wybrało wydział z 15 deputowanych do roztrząśnięcia traktatu pokoju i uchwaliła jednogłośnie przyzwolić natychmiast na wynagrodzenie kosztów wojennych.

Królestwo Polskie

Warszawa. 28. września. *(Sprawa klasztorów.)* „Dzien. Warsz." donosi: Do obecnego czasu pozostawało w Królestwie Polskiem etatowych rzymsko-katolickich klasztorów 35, (męzkich 25, żeńskich 10). a nieetatowych 18, (męzkich 12, żeńskich 6), razem klasztorów 53. Artykułem 7. dodatkowych przepisów do ukazu najwyższego z dnia 27. października (8. listopada) 1864 r. o klasztorach rzymsko-katolickich, włożony został na oddzielną o klasztorach komisyę obowiązek przedstawiania Namiestnikowi w Królestwie do ostatecznego rozstrzygnięcia wniosków względem zniesienia lub zamknięcia tych klasztorów, które stopniowo po wprowadzeniu w wykonanie ukazu najwyższego w miesiącu listopadzie 1864 roku, podlegać będą takowemu zniesieniu lub zamknięciu, gdyż między innemi na zasadzie art. 15. tegoż ukazu klasztory nieetatowe podlegają zniesieniu w miarę tego, jak u nich ilość osób stanu zakonnego zmniejsza się, a mianowicie: jak tylko w którymkolwiek z pomienionych klasztorów okaże się mniej niż ośmiu obecnych zakonników lub zakonnic. W ostatnim czasie w takiem położeniu okazały się być dwa klasztory nieetatowe w Warszawie, a mianowicie: klasztor zakonu Franciszkanów i klasztor zakonu Pijarów. W pierwszym z nich podług wykazu przedstawionego przez władzę dyecezyalną liczba zakonników wynosiła 17, z których jeden był nowicyuszem, a z pozostałych 16tu dwa zostali wysłani za przewinienia w charakterze zagranicznych poddanych z Królestwa za granicę, jeden porzucił dobrowolnie stan zakonny, a sześciu wykonało uroczyste zakonne śluby przed ukończeniem 24go roku życia wbrew art. 17. najwyższego ukazu z dnia 6. (18.) marca 1817 r., i dotychczas jeszcze nie mają ukończonych lat 30; w skutek tego zgodnie z §. 2. przepisów dodatkowych do najwyższego ukazu z dnia 27. września (8. października) 1864 r., nie przyjmują się w rachunek przy oznaczeniu na prawnej zasadzie liczby osób zakonnych w klasztorze. Tym sposobem w klasztorze nieetatowym Franciszkanów w Warszawie pozostawało tylko siedmiu zakonników, odpowiadających warunkom zawartym w §§. 1, 2, 3 i 5 przepisów dodatkowych do ukazu z dnia 27. września (8. października) 1864 roku. W klasztorze nieetatowym Pijarów w Warszawie pozostawało 20 zakonników, w tej liczbie dwóch nowicyuszów; z pozostałych 18 zakonników 6 jako tacy, którzy wykonali uroczyste śluby wbrew art. 17. ukazu z dnia 6. (18.) marca 1818 r. i jako nie mający dotąd lat 30, nie mogą wchodzić w rachunek. Z pozostałych zaś 10 zakonników 5 jako już przeznaczonych na posady wikaryuszów na parafiach i nie przemieszkujących stale w klasztorze, również w rachunek nie wchodzą. W skutek tego w rzeczonym klasztorze księży Pijarów liczyło się rzeczywiście zostających w klasztorze tylko 7 zakonników odpowiadających warunkom, przytoczonym w §§. 1, 2, 3 i 5 przepisów dodatkowych do ukazu o klasztorach rzymsko-katolickich. Ponieważ według rzeczonego artykułu ukazu o klasztorach, te klasztory nieetatowe, w których okaże się mniej jak ośmiu zakonników lub zakonnic, podlegają zniesieniu, przeto JW. hr. Namiestnik na przedstawienie oddzielnej o klasztorach komisyi raczył zadecydować zniesienie nieetatowych klasztorów zgromadzenia Franciszkanów i Pijarow w Warszawie. Takowa decyzya spełnioną została 12. (24.) września przez osobną na ten cel wyznaczoną delegacyę, do składu której przeznaczeni byli: sztabs-oficer żandarmów warszawskiej gubernii pułkownik Tałajewski, wice-dyrektor wydziału wyznań w komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych Radoszewski i referent oddzielnej o klasztorach komisyi Kaszyryn. Delegacya ta spełniła włożone na nią poruczenie w przytomności wezwanego na ten cel wizytatora klasztorów w archidyecezyi warszawskiej ks. Całkowskiego. Przy tem w zniesionym klasztorze księży Franciszkanów po porozumieniu się z wizytatorem klasztorów pozostawieni zostali dwaj zakonnicy przy miejscowym kościele dla stałego odprawiania nabożeństwa; inni zaś wysłani zostali z zupełną dla nich dogodnością i zabezpieczeniem wszystkich podróżnych kosztów do m. Kalisza, gdzie znajduje się etatowy klasztor tego zgromadzenia, lecz gdzie rzeczeni zakonnicy w braku dogodnego dla nich pomieszczenia w gmachu tego klasztoru będą czasowo rozlokowani w znajdującym się tam wolnym gmachu po zniesionym klasztorze bernardyńskim. Co się tyczy zakonników zniesionego klasztoru księży Pijarów, to z uwagi, że w Królestwie Polskiem nie istnieje drugi klasztor tego zgromadzenia, JW. Namiestnik raczył zdecydować pozostawić ich czasowo w zajmowanym obecnie gmachu, pozostawiając zarządowi interesów duchownych znieść się z władzami dyecezalnemi względem konferowania tym Pijarom wakujących obecnie tak w samej Warszawie, jako też po za obrębem onej parafialnych wikaryatów.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Kradzież i przybranie fałszywego nazwiska. Marya Olejnik z Dobrowlan pod Medenicami, 22 lat licząca, obrz. gr. kat., stanu wolnego, już kilkakrotnie karana policyjnie a 5 razy za kradzież, ukradła służącej Maryi Ilnickiej rzeczy i pieniądze wartości około 4 złr., tudzież książeczkę służbową, i odtąd przybrała nawisko Ilnickiej. Pewnej pani ukradła suknię wartości $1\frac{1}{2}$ złr., a następnie weszła w służbę legitymując się skradzioną książeczką, uciekła jednak po trzech miesiącach. Zaraz po jej ucieczce postrzeżono, że zginął woreczek z 15 złr, w skutek czego ścigano ją i przytrzymano. Na rozprawie ostatecznej w dniu 28. września b. r. wypierała się wszystkiego z największą spokojnością umysłu, nawet i tego, że u poszkodowanego służyła przez trzy miesiące, chociaż było obecnych kilku świadków. Obrońca radzca sądu kraj. p. Wüllerstorf proponował uwolnienie z braku dowodów, sąd jednak skazał obżałowaną na $1\frac{1}{2}$ roku cięż. więz. i 20 rózg, (prok. propon. 2 lata); (prezyd. radzca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarz. radzca sądu kraj. i prok. pań. p. Danek).

(Nowe stacye telegraficzne.) W Jaśle i Kopeczyńcach otwarte zostały urzęda telegraficzne z ograniczoną służbą dzienną dla obrotu powszechnego.

(Rabunek.) Jak się dowiadujemy, banda złożona z 17 rozbójników, która napadła dnia 6go z. m. na plebanię w Sarnkach średnich zrabowała następujące przedmioty: 192 sztuk dukatów holenderskich, 60 złr. cwancygierami, 16 sztuk talarów pruskich, 21 łyżek srebrnych rozmaitego kalibru, 18 łyżek z chińskiego srebra, cukiernicę srebrną i szczypce do cukru, 2 srebrne tabakiery, 9 sznurków pereł prawdziwych i 10 sznurków korali, zegarek złoty, zegarek srebrny, 11 pierścieni złotych po części z drogiemi kamieniami, 2 brasolety złote, 3 brosze złote, 38 serwet, 12 obrusów, 36 koszul damskich, 21 męzkich, 14 chustek do nosa, 25 poszewek, 8 prześcieradeł, 2 kołdry itd. Rozbójnicy przybyli trzema wozami, otoczyli plebanię i 6 w maskach wdarłszy się przez okno zakneblowali domowników, jeden strzelił do proboszcza i jego żony i zranił proboszcza lekko w prawe oko.

— Ze Sniatyna donoszą nam, że cholera już tam ustała, i przeto nastąpi otwarcie tamtejszej szkoły realnej z dniem 1, października r. b.

(Gymnazyum w Buczaczu.) Na podstawie rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 19. września 1866 L. 46727 rozpoczęcie nauk w gymnazyum Buczackiem odłożone zostało do 15. października b. r.

(Nieszczęsny wypadek.) W Nadwórnie dnia 21go z. m. dziecię $2\frac{1}{2}$ lat liczące pozostawione samo w izbie, w której paliła się lampa naftowa, przewróciło lampę; w skutek czego zapaliła się odzież na dziecku, i nim sąsiedzi przybyli na pomoc, dziecko spaliło się.

(Pożary.) W Potoku, w powiecie Rohatyńskim, dnia 25go z. m. spaliło się 15 zagród włościańskich z zapasami zboża i siana. Ogień miały zapuście dzieci bawiąc się siarnikami.

W Szczercu na przedmieściu Piaski dnia 21go z. m. spaliło się 10 stodół włościańskich z zapasami zboża. Szkoda wynosi 3020 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma. Przy ratowaniu rzucono na wóz strzelbę szrutem nabitą, która wystrzeliła, w skutek czego dziewczyna obok stojąca została zraniona lekko w twarz.

(Raport o stanie cholery w mieście Krakowie.) Od 24. sierpnia do 22. września włącznie:

Chrześcian:						
zachorowało mężczyzn	3	wyzdrowiało	2	zmarło	1,
„ kobiet	7	„	3	„	4,
Starozakonnych:						
zachorowało mężczyzn	2	wyzdrowiało	2	zmarło	—
„ kobiet	8	„	6	„	2,
„ dzieci	5	„	1	„	4,

Razem:

zachorowało mężczyzn 5 wyzdrowiało 4 zmarło 1,
„ kobiet 15 „ 9 „ 6,
„ dzieci 5 „ 1 „ 4,

Ogółem:

zachorowało 25 wyzdrowiało 14 zmarło 11.

Od trzech dni nikt nie zachorował.

Wypada nadmienić, że liczba wyzdrowiałych była daleko wyższa, lecz wypadki wyzdrowienia nie wszystkie dochodziły do wiadomości urzędowej.

Epidemia dotąd ograniczała się wyłącznie do Szerokiej ulicy w Kazimierzu.

Kraków, 23. września 1866 r.

Z komisyi sanitarnej Rady miasta Krakowa.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(S) **Lwów**, 26. września. W tygodniu ubiegłym mieliśmy także trwałą pogodę. Wiatru nie było. Trwała i sucha pogoda szczególniej sprzyja dojrzewaniu ziemniaków.

Handel towarowy był znowu bardzo ożywiony i dowóz bardzo był znaczny. Fabryki berneńskie i wiedeńskie nadesłały znaczne partye towarów lnianych i manufaktów, tudzież pośledniejszych gatunków sukna. Towary przeznaczone do Prus odchodzą ciągle jeszcze przez Granicę lub Bogumin. ponieważ most pod Mysłowicami nie jest jeszcze naprawiony. Nasi kupcy, którzy dostają towary z północnych Niemiec tą samą dłuższą drogą i przez to ponoszą straty, mają zamiar podać prośbę o naprawienie tego mostu. Wełny przeznaczonej do Wrocławia nadeszło w tygodniu ubiegłym 4300 cet. i cały ten transport posłano przez Bogumin do Prus. Pomniejsze partye wywieziono do Bielska i Berna. Kolej Lwowsko-Czerniowiecka dowiozła kilka set cetnarów cienkiej wełny, znaczniejsze jednak transporta na tej linii zapowiedziane zostały.

Handel zbożowy ożywia się coraz bardziej. Przybyło znowu kilku ajentów z Berna, Pragi i Wiednia. Popyt jest głównie na pszenicę i żyto, na owies zaś nie ma żadnego popytu. Użalają się na brak zapasów, w czem zresztą nic nie ma dziwnego, wiejscy gospodarze bowiem zajęci taraz uprawą roli. zbiorem ziemniaków i kapusty nie mają czasu myśleć o młocce. Spekulanci korzystają z chwili i towar zakupiony tanio, zbywają po wyższej cenie. Doświadczeńsi spekulanci pomimo podniesienia się cen pszenicy utrzymują, że w ciągu najbliższych dwóch miesięcy ceny spadną. Od Czerniowiec do Tarnowa wzdłuż całej linii kolei 80 mil długości, oddano partye pszenicy po 100 do 500 korcy pszenicy przeznaczonej do Bielska i Krakowa. Na żyto był odbyt do młynów krakowskich. Jęczmienia pełnej wagi wysłano 2000 cetnarów do Słotwiny i kilka pomniejszych partyi do Krakowa. Loco Lwów płacono *pszenicę* 170 ℔ wagi po 7 złr. 25 c. i po tejże cenie kupowano do wywozu za granicę. Gdyby były większe zapasy, można było sprzedać więcej. Kupcy berneńscy lepiej cenią przenicę węgierską i utrzymują, że artykuł ten dopiero wtedy korzystnie do Morawii sprzedawać będzie można, gdy ceny pszenicy nie będą w Węgrzech takie same jak w Galicyi. ***Jęczmień*** 140 ℔ wagi płacono korzec po 4 złr. 35 c. i na gatunki cięższe jest popyt do browarów. ***Żyto*** na konsumcyę miejscowa skupowano po 4 złr. 59 c. gatunki 160 ℔ wagi. Na owies nie ma pokupu i korzec 98 ℔ wagi płacono po 2 złr. 5 c. Na prowincyi owies był tańszy o 40 do 50 c.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: ***Dębica:*** pszenica 170 ℔ 8 złr. 10 do 25 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 45 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 17 c., owies 100 ℔ 2 złr. 20 c., rzepak 170 ℔ celnych 11 złr. 25 c. Pszenica przy znacznym popycie z zagranicy trzyma sie w cenie równie jak rzepak. ***Tarnów:*** pszenica 170 ℔ 8 złr. 10 do 25 c., jęczmień 139 ℔ 4 złr. 41 c. do 50 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 30 do 60 c., owies 99 ℔ 2 złr. 25 c., rzepak 170 ℔ celnych 11 złr. do 11 złr. 25 c. Ceny pszenicy i żyta podnoszą się przy znacznym popycie z zagranicy. Daje się uczuć brak dowozów. ***Bochnia:*** pszenicę 170 ℔ 8 złr. 45 c., jęczmień 143 ℔ 4 złr. 80 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 71 c., owies 100 ℔ 2 złr. 15 c. Tylko żyto i pszenice przedawano w większych partyach. ***Przemyśl:*** pszenica 170 ℔ 7 złr. 20 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 70 c., jęczmień 138 ℔ 3 złr. 96 c., owies 100 ℔ 2 złr. 26 c., jęczmienia i owsa prawie wcale nie było na targu. Żyta sprzedano wiele. ***Sędziszów:*** pszenica 170 ℔ 8 złr. 5 c., jęczmień 140 ℔ 3 złr. 98 c. żyto 160 ℔ 5 złr. 5 c., owies 98 ℔ 2 złr. 10 c. Popyt na pszenicę bardzo znaczny i ceny idą w górę, na owies brak popytu.

Bydła *rzeźnego i opasowego* nadeszły znowu koleją lwowsko-czerniowiecką znaczniejsze transporta. Ogółem wysłano w tygodniu ubiegłym z Galicyi przez Kraków 1900 sz. wołów do Oświęcima. Z powodu zarazy na bydło w Lipniku, targi tamtejsze zostały wstrzymane i woły muszą być posyłane z Oświęcima wprost do Ołomuńca, Pragi, Berna i Wiednia.

C. k. uprzywilejowana kolej żelazna Lwowsko-Czerniowiecka, powodowana zyczeniem zadość uczynić słusznym żądaniom publiczności koleją żelazną Lwowsko-Czerniowiecką podróżującej tudzież tych co towary nią przesełają, pragnąc usunąć w najkrótszym czasie wszelkie niedogodności jakiej by się wydarzyć mogły, pozwala sobie zwrócić uwagę publiczności na księgi zażaleń, którj na każdej stacyi zaprowadzone zostały, a które przełożeni stacye obowiązani są okazać na każde żądanie dla zapisania w nich wszelkich zażaleń do jakich powód okazać się tylko może. Podpisana dyrekcya wdzięczną będzie szanownej publiczności, jeżeli też zechce wpisać w te księgi uwagi jakie jej ruch kolei nastręczy; tym bowiem sposobem dyrekcya po zasięgnieniu wiadomości będzie w stanie wypełnić wszelkie życzenia podróżującej publiczności i osób towary nią przesełających.

Jeneralna Dyrekcya.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca września 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Bóbrka		Rohatyn		Mielnica		Sąd. Wisznia		Sieniawa		Mościska	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	.	2	65	2	50	3	25	3	50	3	50
„ żyta . . .	2	.	1	87	1	60	2	5	2	50	2	25
„ jęczmienia .	1	50	1	92	1	70	1	55	2	50	1	70
„ owsa . . .	.	75	.	69	.	90	.	90	1	50	1	5
„ hreczki . .	3	.	1	92	2	.	1	87	2	50	2	65
„ kukurudzy .	.	.	.	.	3	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	60	.	78	.	80	.	50	.	90	.	80
Cetnar siana . .	1	50	.	60	1	25	.	48	.	60	.	95
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	40		.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	.	4	.	9		5	60	6	78	5	.
„ „ miękkiego	5		3	20	6	50	4	20	5	20	3	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9	.	10		10	.	10	.	10
Mas okowity . .	.	60	.	50	.	70	.	68	.	70	.	75

Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.

Stan wkładek był z dn. 31. sierpnia 1866 . . 2,382.770 złr. 25 kr.

Od 1. do 30. września 1866:

włożyło 890 stron . . . . 131.475 złr. 84 kr.
zwrócono 569 stronom . . 68.204 „ 18 „

Przybyło więc . . . 63.271 złr. 66 kr.

Zatem dnia 30. września 1866 był ogół wkładek . . . . 2,946.041 złr. 91 kr.

Z Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Ostatnia poczta.

Berlin, 29. września. „Norddeutsche allgemeine Zeitung" wskazuje na ostatnią notę meklenburskiego prezesa rady ministrów i robi uwagę, iż parlament północno-niemiecki zbierze się chociażby Meklenburg żadnego w nim nie wziął udziału; rząd pruski nie zrobi nigdy ukonstytuowanie związku północno-niemieckiego zawisłem od zezwolenia stanów meklenburskich, byłoby to powrotem do dawno zużytych stosunków dawnego związku, w którym rząd najmniej znaczący przeszkodzić mógł każdej reformie.

Paryż, 28. września wieczór. Dzisiejsza wieczorna „La Patrie" mówi: Powstanie w Palermie, powstanie na wyspie Kandyi, niepokoje w Turcyi, wzburzenie panujące między Grekami, a nawet nowo pojawiający się zamach Juarystów na Mexyk są dziełem szeroko rozgałęzionego spisku działającego w przewidywaniu ogólnego starcia się w Europie w skutku ostatniej wojny w Niemczech.

Rzym, 27. września. Cesarzowa Karolina mexykańska odbyła wjazd do Watykanu z wielką uroczystością i miała następnie długą rozmowę z Papieżem.

Haga, 28. września. Izba druga wotowała przy dzisiejszej debacie nad adresem 39 głosami przeciw 23 naganę dla gabinetu. Ministerstwo oświadczyło, że się odwoła do wyroku Króla.

Konstantynopol, 29. września. Na wyspie Kandyi powstańcy odbili pozycyę straconą pod Malaxa i zaatakowali zarazem wyżyny Kerumia, które nad Kanea dominują. Odparł ich Ali Riza Basza.

Dnia 22. września była znów potyczka na wzgórzach Kerumia; Mehmet Basza z siedmioma batalionami zdobył je szturmem i Grekom znaczną klęskę zadał. Grecy cofnęli się do gór pod Sfakią.

Sfakioci chcą się poddać, Kiritli Basza dowodzi wojskiem osobiście. Główna kwatera turecka znajduje się pod Neskozi.

Poseł hiszpański Rignema złożył kredytywę swoję.

Nowy Jork, 21. września. Prezydent powrócił ze świtą do Washingtonu; żołnierze i marynarze przyjmowali go z wielkim zapałem. Minister Seward jest ciągle bardzo chory.

Nowy Jork, 27. września. Stronnictwo prezydentowi przychylne staje się wahającem. Alians demokratyczno-republikański traci na sile. „New Jork Times" sądzi, że polityka Johnsona upadła.

Sekretarz stanu Seward ma się lepiej.

Jenerał Dix mianowany został posłem Stanów zjednoczonych we Francyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. września 1866

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329.91	+ 12.0	78.9	poł.-wschod.	sł.	pogoda
2. god. po poł.	329.64	+ 19.5	62.1	„	„	„
10.god. wiecz.	329.46	+ 14.6	76 2	„	„	„
7. god. zrana	329.69	+ 12.3	82.9	połud.-wsch.	sł.	pogoda
2. god. po poł.	329.56	+ 18.8	60.5	„	„	„
10.god. wiecz.	329.63	+ 13.8	69.8	półn.-wsch.	„	„

TEATR.

Dziś (przed. polskie): **„Wychowaniec rzemieślnika“**, dramat w 5 aktach z francuskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. września.

Hotel George: PP. Hr. Rzyszczewski Alex., z Rosyi. — Żurakowski Aug., z Horbacza.

Hotel europejski: Tyc Sew., z Drohobyczy. — Ujejski Bron., z Lubszy.

Hotel angielski: Obertyński Jan, z Sokala. — Tretter Hil., z Laszek.

Hotel krakowski: Br. Poten Fryd., z Łahodowa. — Rutkowski Roman, c. k. porucznik, z Ostrowa.

Pod nr $514^{4}/_{4}$: Nikorowicz Stan., z Wolicy.

Dnia 29. września.

Hotel europejski: PP. Abgarowicz Teod., z Bratyszowa. — Botuszan Jędrzej, z Romaneszty. — Wassylko Eliasz, z Panki. — Wiśniewski Wiktor, z Strzelisk.

Hotel Langa: Boidoli de Boilo Otto, c. k. porucznik, z Krakowa. — Bernard Józef, c. k. porucznik, z Tyrnawy.

Hotel angielski: Obertyński Kaz., z Udnowa.

Hotel Krakowski: Kwiatkowski Wład., c. k. podporucznik. z Góry ropczyckiej.

Hotel Krynickiego: Siegler de Eberswald, c. k. podporucznik, z Kremsu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. września.

PP. Kostrakiewicz Mik., c. k. przeł. powiat., do Sokala. — Zulauf Jul., do Szczerca. — Braun Otto, do Skorodna. — Dedyński Alex., do Strzyżowa. — Bazykowski Michał, do Laszek górnych. — Prytyka Wład., do Tuczny.

Dnia 29. września.

PP. Reindl Ant., c. k. maj. pens., do Wolicy. — Papara Jul., do Dolnicza. — Tretter Hil., do Laszek. — Udrycki Adolf, do Mostów Wielkich. — Reis Jan, c. k. porucznik i Grimselmitt Wic , c. k. podporucznik, do Krakowa. — Br. Poten Fryd., do Łahodowa. — Rutkowski Rom., c. k. porucz., do Ostrowa.

Kurs Lwowski.

Dnia 28. września.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	94	6	02
Dukat cesarski	„ „	6	01	6	08
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	30	10	50
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	90	1	94
„ papierowy rosyjski	„ „	1	60	1	62
Talar pruski	„ „	1	89	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	43	70	25
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	87	73	76
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	25	67	08
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	68	—	69	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	208	67	211	67
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		177	—	179	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 28. września.

	złr.	kr.
5 % Metaliki	62	—
5 % pożyczka narodowa	68	70
Losy z 1860 roku	81	10
Akcye banku wiedeńskiego	723	—
„ „ kredytowego	153	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	127	—
Srebro	127	25
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	09

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	55.50	55 90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	68.70	68 80
od kwiet. do paźdz. po 5%	68.60	68 70
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	76.75	77.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	59.80	60.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	64.—	64.25
dtto. po 4½%	52.25	52.75
dtto. „ 4%	46.50	47.50
dtto. „ 3%	35.—	35.50
dtto. „ 2½%	29.—	33.—
dtto. 1%	11.60	12.—
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	152.50	153.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.50	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	75.—	75.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	81.—	81.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	86.25	86.75
Pożyczka z r. 1864 (z premia) po 100 złr.	73 10	73.30
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	54.—	56.—
„ „ „ 4½%	52.—	52.50
„ „ „ 4%	46.—	46.50
„ „ „ 3½%	40.50	41.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	49.—	51.—
„ 2¼%	45.—	45.50
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Nższej Austryi	77.—	78.—
Wyż. Austryi	81.—	82.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	78.—	79.—
Morawii	75.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	78.—	80.—
Tyrolu	95.—	98.—

Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	66.50	67.25
Ban. Tem.	66.—	66.75
Kroacyi i Slawonii	69.—	70.—
Galicyi	66.—	66.75
Siedmiogrodu	63.—	64.25
Bukowiny	63.50	65.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	65.25	65.75
Banat Temerz.	64.25	64.75
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	89.75	90.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	723.—	724.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	153.30	153.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588.—	590.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	76.50	77.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1665.—	1670.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	189.10	189 20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	209.—	209.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	127.—	127.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	209.—	209.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	177.75	178.25
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.—	157.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	112.50	113.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Koł. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterbradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	255.—	265.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	112.—	115.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	466.—	467.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	196.—	198.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	405.—	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	245.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335. -	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	93 25	93.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.80	89 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	69.—	70.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.50	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.50	—.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.—	90.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	82.—	82.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	126.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	114.75	115.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	75.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.—	98.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	75.50	76.50
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.50	96.50
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zl. m k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	124.50	124.75
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	110.—	112.—
„ „ po 50 zł. m. m.	48.50	49.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.—	25.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22 50
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	24.—	25.—
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	20.—	21.—
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	107.60	108.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	107 75	108.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95.60	95.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.50	128.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	50.55	50.65
Paryż za 100 fr.	50.65	50 75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.09	6.10
detto. pełnej wagi	6.09	6.10
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.20	10.22
Rosyjski imperyał	10.40	10 50
Talar związkowy	1.91	1.92
Srebro	127.25	127.75
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 65/10 c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.